

# SŁOWO

WILNO, Środa 20 września 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefon: Redakcji—17-82. Administracji—226.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detalu cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.  
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kłosk St. Michalskiego.  
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”

DRUJA — Kowlin.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Nauz.  
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.  
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 5.  
SZARAKOWICZYNA, M. Mindel, skład apte. wyl.  
WOLOZYN — Libermat. Kłosk gazetowy  
WARSZAWA — Kłosk Księg. Kol. „Ruch”.

## ŻYROWICE ŁASK KRYNICE NA ŚWIAT CAŁY WYLAŻY...

19 września 1730 roku odbyła się w Żyrowicach uroczysta koronacja cudownego obrazu Najświętszej Panny, znajdującego się w kościele przy klasztorze OO. Bazylianów.  
W r. 1930 uroczystości obchodzone 200-ą rocznicę tego pamiętnego w dziejach katolickich Żyrowic wydarzenia. Od tego czasu, corocznie, w pierwszą niedzielę po 19 września odbywa się w Żyrowicach uroczyste panieńskie wycieczki, w których uczestniczą kobiety z całej okolicy. W tym roku wycieczka odbyła się w niedzielę 17 września. Wzięły w niej udział: siostry zakonne, panie z parafii, a także wiele dziewcząt z całej okolicy. Wycieczka odbyła się w bardzo miłej atmosferze. W Żyrowicach uroczyste panieńskie wycieczki odbywają się od czasu, gdy obraz Najświętszej Panny został przetransportowany z Żyrowic do Wilna. W tym celu obraz został przewieziony przez Żyrowice, gdzie w dniu 19 września 1730 roku został koronowany. W tym celu obraz został przewieziony przez Żyrowice, gdzie w dniu 19 września 1730 roku został koronowany.

Tego się też nie godzi zamilczeć iż ten obraz ludzimi dłońmi ciekawym, zwłaszcza Schyzmatykom i Heretykom, albo i Katolikom w śmiertelnym grzechu zostającym widzieć się iaki jest w sobie nie daje, ale tak kryształ, za którym zawsze zostaje spotkanie, że jakoby czem był zasłonięty, widzieć się zgoła nie daje, czegoś w wielu doświadczali.  
Ludziom zaś Katolickim dobrego sumienia i przez spowiedź omytego, osobliwie po Komunii Świętej, dziwnie piękny i wesoły się pokazuje.  
Oprawa tego Obrazu jest szczerze żółta, w koto niego o p e r e u l u m, w którym kryształ jest wprawiony w jeden rząd diamentów.



Pastuszkowie przy drzewie.

Relacja historyczna o zjawieniu Cudownego Obrazu Najświętszej Panny Żyrowickiej Nazwanego po Wilsku DEL PASCOLO od Żyru w Rzymie przy Górach w Rezydencji WW. OO. Bazylianów Ruskiego Narodu pod Rządem na ten czas Wielebnego Ojca BENE-DYKTA TURLEWICZA tegoż Zakonu Prokuratora Generalnego i Rektora. Oraz z przyłączeniem Historii Żyrowickiej przez JMci X. Kanonika IZYDORA NARDEGO po Wilsku wydana Roku 1721. Teraz po Polsku przetłumaczona przez X. Ignacego Kulczyńskiego Z.S.B.W. Świętej Theologii Doktora. Za pozwoleniem Starszych do Druku Podana w Supraślę WW. OO. Bazylianów Roku Pańskiego 1728. A teraz powtórnie PRZEDRUKOWANA w Wilnie w Drukarzni Akadem. Soc. JEZU Roku Pańskiego 1738.

tami sadzone, a na wierzchu Koroneczka, tak że diamentami sadzona. Insze drogie klejnoty w perły zdobia cały Oltarz, w którym wprawiony jest Obrazek.

Do tego miejsca S. zdawna Nabożeństwo zawzięli wszyscy Panowie, Senatorowie, tak Koronni, jako i Litewscy, osobliwie zaś byli Dobrodzieje w Koronie, od których znaczący rok dochodziła iakżeż pewna: iako ś.p. od Pana Ossolińskiego Kanclerza Koronnego, Panów Daniłowiczów, Podskarbiego W. i Krzyżowego drugiego, Pana Kazanowskiego i Pana Opalińskiego Marszałków Koronnych i inszych Dobrodzieiów Mięskich tego: w W. X. Litewskim Dobrodzieju i Patronowie byli: największy z Domu Sapieżyńskiego, iako to Wielki Leo i potem syn tego Podkanclerzy W. X. Lit., a po nich teraźniejsi Teł-Mość. Podskarbi W. X. Lit. i nieboszczyk P. Koniuszy, a w głowach nieśmiertelnej pamięci gołny Alexander Potulubiński Wielki Marszałek W. X. L., który sumptem nie małym wielki oltarz wystawił.

Wenerowali też ten Cudowny Obraz bytności swojej i Monarchowie nasi Polscy, iako Nayaśnieszny Władysław IV z Cecylią Ronatą Królestwa Polskie R. 1644, stycznia 9. Uczeń po dwakroć Nayaśnieszny Kazimierz. Miał żądze wielką nawiedzić i Nayaśnieszny Michał, ale śmierć pretka zakroczyła.

Nawiedził też i osobliwym Nabożeństwem uczęł niezwyżejony Król IME JAN III z Nayaśnieszny Synem swoim Jakubem Królewicem, Roku 1688 dnia 27 Aprila. Oddała od dzień w o t a swoje Xiążęta i Xiężny, Biskupi i Senatorowie, jedni za doznane Dobrodziejstwa Boskie dziękując Mayestatowi Boskiemu, drudzy w utrapieniach różnych i potrzebach swoich dusznych i cielesnych niecierpić pewny i skuteczny Matri miłosterdzia, a wszyscy obfite łaski Boskie i pocieche przy tym Obrazie zawsze odbierali o czym po dwakroć już Książki są wydane.

Kamień też, na którym po zgorzeniu Cerkwi jest znaleziony Obraz, cudami BÓG wstawił i sławi. A naprzód z relacji pewnych i godnych wiary ludzi, niomylna prawda jest, iż po znalezieniu na nim Obrazu, gdy dziatki Panny siedzącą widzieli, bardzo dozwode wyrażona była ręka prawa Panny Nays: dłoń i palec, także i siedzenie, właśnie iakoby na miętym wosku, na kamieniu wyrażone, a wyżej siedzenia wypukłość, która i teraz zostaje i inшы dzwięk, gdy tam uderza, z siebie wydaje. Insze zaś znaki, tak ręki, iako i siedzenia częścią czystem tłuczeniem na lekarstwa różnym ludziom, zwłaszcza kiedy kamień nie ogradzony, wyglądono, częścią te miejsca w Oltarz wmurowano. Z doświadczenia bowiem ten Kamień na wszelkie febrы i gorączki, także na insze choroby, osobliwie jednak ciężarnym Niewiastom, małym go przy sobie, do lekkiego porodenia pomaga. Zgad ludzie Kamień ten w wielkiej miarze ucewiości, z czego się jeden kalwin Krzysztof Holender, dotykając się ręką nasmiewał, natychmiast rękę zdrętwiała i ból ciężki wstąpił, a

## Przerwa w paryskich obradach Francji i Anglii Minister Spraw Zagranicznych Polski odjechał wczoraj do Paryża

PARYŻ PAT. — Przerwa w obradach paryskich komentowana jest przez prasę jako zadatek osiągnięcia pomyślnych rezultatów. Z żywym zainteresowaniem oczekują tu powrotu z Londynu podsekretarza stanu Edena, który odleciał tam dziś w południe, przywiązując do jego raportu wielką wagę. Od decyzji londyńskich zależy będzie termin wznowienia rozmów francusko - angielskich. Gdyby doszło do zbliżenia zapatrywań obu mocarstw, czego zresztą oczekują optymiści, prasa przypuszcza że jeszcze przed końcem roku bieżącego, pomimo opozycji Niemiec, dojść może do podpisania konwencji w Genewie.  
Jaka będzie odpowiedź Londynu, którą przywiezie gabinetowi francuskiemu podsekretarz Eden, trudno przesądzać. — Niemniej dzienniki francuskie podzielają optymizm sfer urzędowych, że odpowiedź ta będzie pomyślna. Ogólnie przypuszczają tu, że obrady angielsko - francuskie będą wznowione dopiero we czwartek po południu lub wieczorem.

### ROZNICE TEŻ

PARYŻ PAT. — Dzisiejszy „Journal des Debats” omawiając różnicę między tezami angielską i francuską co do rozbrojenia, podkreśla, że tylko stała i automatyczna kontrola może dać pewne rezultaty. Sporadyczne próby kontroli byłyby zupełnie nieuczynne, co wyraźnie stwierdzili komisje międzynarodowe, kontrolujące zbrojenia Niemiec, w myśl przepisów, wynikających z traktatu wersalskiego. Byłoby naiwnością przypuszczać, że Niemcy zechcą dziś wykonać więcej dobrej woli, aniżeli dawniej. Rzesza zrobiła zresztą wszystko, aby pozabawić Francję iluzji. Świadczą o tem chociażby incydent ze szatnierzem w Kehl. Francja może więc przystąpić do rozbrojenia tylko w tym wypadku, jeśli kontrola będzie istotnie poważna i skuteczna.

Armia francuska jest na służbie pokoju. Wszystko to, co ma na celu zmniejszenie jej siły bez gwarancji przeciwko zbrojeniom Rzeszy, należy interpretować jako zapowiedź chęci wojny państwa, które jedynie perspektywa wielkiego ryzyka może powstrzymać od wojny.

### NIEKORZYSTNY BILANS ROZMÓW

PARYŻ PAT. — Zdaniem „Journal des Debats”, bilans wczorajszych rozmów w Paryżu nie jest zbyt korzystny. Wbrew przypuszczeniu, nie doszło do stanu zbliżenia poglądów Francji i Anglii. Nastąpiło tylko zupełne wysvětlenie sytuacji. W depeszy z Londynu dziennik twierdzi, że po zapoznaniu delegacji angielskiej przez Paul - Boncoura z naruszeniem klauzuli rozbrojeniowych traktatu wersalskiego przez Niemcy podsekretarz stanu Eden miał oświadczyć, że w tych warunkach rząd angielski pozostawia Francji przedsięwzięcie odpowiedzialnych kroków na własną rękę.

### STANOWISKO AMERYKI

PARYŻ PAT. — Wizyta Normana Davisa u ministra Paul - Boncoura odbyła się we wtorek po południu. Według zapewnień kół poinformowanych, francuski minister spraw zagranicznych zapoznał szczegółowo nadzwyczajnego ambasadora Stanów Zjednoczonych z przepisami rozmów francusko - angielskich. Bezpośrednio potem Norman Davis udał się do ministerstwa wojny na rozmowę z premierem Daladier. W czasie audjencji wręczył on orędzie prezydenta Roosevelta. Norman Davis zabawi w Paryżu jeszcze kilka dni, co pozwoli mu wziąć udział w obradach angielsko - francuskich po powrocie z Londynu podsekretarza stanu Edena.

## Dzisiaj start sowlecki do stratosfery

MOSKWA PAT. Na centralnym lotnisku wojskowym w Moskwie, odbywają się ostatnie przygotowania do mającego nastąpić w dniu 20 b.m. o świcie startu do stratosfery. Ostatnio sygnalizowano lepszą pogodę, jakkolwiek brak jeszcze dostatecznie sprzyjających warunków atmosferycznych. O godz. 21 wypuszczono 7 zw. radjosem, która osiągnęła wysokość 9 tysięcy metrów. Rozpoczęto już napełnianie powłoki balonu tlenem.

nie pierwszy ręką zdrowa została, aż w kilka dni świecić do Oltarza przyniosł i Katolikom zostać obiecał, co aż przed śmiercią za pokazaniem się Nayaśnieszny Panny ziseł i y tego Kamienia pod gradusami się położyć każe.

Gruska zaś ona, na której się Obraz zawił, zaraz z początku za świętość i także za lekarstwo na różne choroby od ludzi nabożnych jest rozbrzana, Zakonowi nie zostało się, — tylko iey korzenie, tak jednak łaski Boskich ludzi, naskrobawszy proszku z niej i wypiszy doznawali, że żył jeden Doktor, niewiedząc iako toy gruski dostawszy, na różne choroby leczył. Czego ja, co piszę, iestem świadkiem, podczas pierwszego Moskiewszczyzny X. Korsak Chorążcy zda mi się Połocki, Jezuita, na suchoty chorey, tą gruszką lat kilka ratował się, nie wiedząc, co iest za drzewo takowej mocy. Ten gdy do Żyrowic przyjechałszy, czas niemały mieszkał i to drzewo gruskowe ukazał, poznali Oyowicie, że to gruski Żyrowickiej, czemu i on zaraz uwerzył: powiadając, że żydowi Doktorowi za mały szmatek dał kilka talarów bitych. Były relikwie choć małe toy gruski w Zakręsyli Żyrowickiej w wielkiej ucewiości chowane do tych czas, ale dobrodziejem się przysługując, nie nie zostało...

Cudowny obraz N. M. P. Żyrowic-

WARSZAWA PAT. — Minister spraw zagranicznych Beck wyjechał we wtorek o godz. 12.35 do Paryża, żegnany na dworcu przez podsekretarza stanu Lechnickiego i Szembeka, ambasadora Patka, dyrektora protokołu Romera, komisarza na m. stoł. Warszawę Jaroszewicza, gen. Burhardt - Bułackiego, naczelnika dep. pras. MSZ Przesmyckiego. P. ministrowi towarzyszą szef gabinetu Dębicki i sekretarz osób. Frydrych.  
PARYŻ PAT. — Dzienniki zamieszczają fotografie ministra Becka, podkreślając, że jest on jedynym z tych bezpośrednich współpracowników Marszałka Piłsudskiego, który najwierniej oddaje myśli wielkiego męża stanu Polski, szczególnie w dziedzinie polityki zagranicznej. — Jednocześnie prasa zapowiada na jutro wizyty ministra Becka zarówno u mini-

stra Paul - Boncoura, jak i u premiera Daladier. O godzinie 8-ej wieczorem minister polski podejmowany będzie obiadem na Quai d'Orsay. We czwartek o godzinie 11.30 minister Beck w otoczeniu ambasadora Rzeczypospolitej i członków ambasady złoży uroczyste wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza. Tegoż dnia po południu prezydent Francji Leberun przyjmie ministra Becka w Rambouillet. Wieczorem minister Beck odjedzie do Genewy.  
Podróż do Paryża ministra spraw zagranicznych Polski Becka celem wzięcia udziału w naradach rozbrojeniowych z rządem francuskim, podkreślana jest przez całą prasę angielską, jako ważny i charakterystyczny fakt dla nowego stanowiska, zajętego przez Francję.

## Wizyta premiera Polski w Gdańsku

WARSZAWA PAT. — Dnia 21 bm. wieczorem udaje się do Gdańska prezes Rady Ministrów Janusz Jędrzejewicz. Wizyta ta, która potrwa jeden dzień, jest od wzajemieniem się za oficjalną wizytę,

### Jakie uprawnienia będą przysługiwały Polakom w Gdańsku

WARSZAWA, (tel. wł.). Układ podpisany onejad pomiędzy Polską a Gdańskiem dotyczący uprawnień Polaków na terenie w. miasta Gdańska, przewiduje m. in. że dla założenia szkoły polskiej wystarczyłoby będzie złożenie podania przez 40 opiekunów dzieci w wieku szkol-

złożoną w początku rb. rządowi polskiemu przez obejmującego wówczas urząd wanie prezydenta Senatu gdańskiego Rauschninga.

nym. Likwidacja szkoły będzie mogła nastąpić tylko w tym wypadku, o ile na terenie danej gminy nie będzie 40 dzieci w wieku szkolnym. Poza to układ postanawia, że władze wolegno miasta Gdańska uznają świadectwa i dyplomy polskich szkół wyższych.

## Przed zjazdem w Sinaja

PARYŻ PAT. — Prasa popołudniowa donosi że źródła jugosłowiańskie, że w zjeździe który ma się odbyć w Sinaja 25 września, weźmie udział, przez króla Jugosławii Aleksandra i króla Rumunii Karola, prawdopodobnie również król bułgarski Borys. Trzej

władcy mają w czasie zjazdu omówić możliwości politycznego zbliżenia zainteresowanych państw. Do rozmów monarchów, które zbliża się z konferencją ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy, która politycznie przywiązuje dużą wagę.

## Protest ambasadora sowieckiego w Berlinie

MOSKWA PAT. — Z Berlina donoszą o najcięższym ataku hitlerowskich na klub tamtejszej kolonii sowieckiej, w którym właśnie odbywało się zebranie z udziałem ambasadora ZSRR Chinczuka. — Bojowcy zachowywali się wyzywająco i

nie opuszczali wzmiankowanego klubu. Opuścili lokal dopiero na skutek energicznej postawy członków ambasady sowieckiej. Ambasador Chinczuk zgłosił u władz niemieckich protest.

## Napad bandytów na Charbin

CHARBIN. PAT. — Północno-zachodnia część miasta zajęta została przez bandę rabusiów, którzy obrabowali wiele sklepów i spali-

li kilka domów. Bandyci po długotrwałej walce zostali z miasta wyparci. Bandyci uprowadzili ze sobą 15 kupców.

## Sensacyjny proces w Sanoku

SANOK PAT. — Wczorajszy i dzisiejszy dzień w procesie o zabójstwo ś. p. Jana Chudziaka wypełniły zeznania oskarżonych Jajki i Stankiewicza.  
Zeznania Jajki nie wniosły naogół nic nowego. Oskarżony utrzymuje, że nie chciał umyślnie zabić Owoca, ani też zranić go, a Chudziak padł ofiarą przypadkowego i niemyślnie. Zamachu dokonał pod presją ze strony Stankiewicza, który miał mówić, że działają w imieniu starosty i komisarza Drewnickiego. Według zeznań Jajki, Stankiewicz miał go na mawać do wykonania zamachu już od stycznia. W tym celu dał mu swój służbowy rewolwer, a później miał mu pożyczyc 20 zł. na kupno dubeltówki oraz dał mu dwa naboje i śrut. Termin zamachu miał być wyznaczony przez Stankiewicza. Był on kilkakrotnie odraczany. Oskarżony Jajko wzdraża się miał przed dokonaniem tego czynu. Stankiewicz straszyl Jajkę, że wylicy z posady, je-

żeli nie wykona zamachu na Owoca. Stankiewicz w swych zeznaniach dzisiejszych zaprzecza kategorycznie, jakoby miał na mawiac Jajkę do zabójstwa Owoca i twierdzi, że tego rzekomo życzył sobie starosta i komisarz Drewnicki.

Po przerwie obiadowej trwały w dalszym ciągu zeznania oskarżonego Stankiewicza, który stwierdza, że miał polecenie inwigilowania Owoca. Komisarz Drewnicki mówił mu że do brzoje było jakoś go unieszkodliwić. Stankiewicz zwracał się z tem Jajce w czasie rozmowy, prowadzonej w szynku. Jajko wyraził wtedy chęć rozprawienia się z Owocem, nie mówil jednak o zabójstwie i tego Stankiewicz nie miał na myśli. Chodziło mu tylko — jak twierdzi — o „unieszkodliwienie”.

O tem, że Jajko nosił się z zamiarem zabicia Owoca, mówił, jakoby w swoim czasie komisarzowi Drewnickiemu. Wobec tego, że zeznania jego w wielu punktach różnią się zasadniczo od zeznań Jajki, przewodniczący zarządza konfrontację obu oskarżonych.

Konfrontacja nie przyczynia się do wświetlenia sprawy. Jajko dalej twierdzi podczas konfrontacji, że był namawiany przez Stankiewicza do dokonania zabójstwa. Między oskarżonymi wywiązuje się dłuższy dialog, — przycmem mówią do siebie po imieniu.  
Po konfrontacji przewodniczący zarządził przerwę.

Po przerwie sąd przystąpił do przesłuchania ostatniego oskarżonego komisarza Drewnickiego, b. komendanta P. P. w Brzozowie.  
Kom. Drewnicki w sposób kategoryczny nie przyznaje się do winy, twierdząc z naciskiem, że przypisywane mu przez Stankiewicza zarzuty i powiedzenia powstały tylko z tego powodu, że Stankiewicz czuje do niego urazę.

O zamiarze zastrzeżenia Owoca nigdy nie slyszal i Stankiewicz nigdy z nim o tem nie rozmawiał.  
Ze względu na zupełną sprzeczność w zeznaniach kom. Drewnickiego i Stankiewicza przewodniczący zarządził konfrontację. Stankiewicz podtrzymywał swe zeznania, złożone na rozprawie, a komisarz Drewnicki tym zeznaniem Stankiewicza w dalszym ciągu kategorycznie zaprzeczał, zaznaczając że Stankiewicz oskarża go tylko z zemsty. —

## TELEGRAMY

### ZGON WETERANA

LÓDŹ PAT. — Wczoraj zmarł w Pabjanicach ostatni na terenie powiatu łaskiego weteran 1863 r. Roch Oehman. W posiadaniu jego znajdował się sztandar powstańczy z roku 1863. Oehman przekazał go przed śmiercią swojemu herarcewstwu polskiemu w Pabjanicach.

### NIEZWYKŁY JUBILEUSZ 100-LETNIEGO STARCA

GRUDZIĄDZ PAT. — Mieszkaniec Grudziądza Mateusz Kankowski obchodził setną rocznicę swych urodzin. Kankowski mimo swego wieku czuje się znakomicie. Urodził się 13 września 1833 roku we wsi Grudziądź pod Grudziądzem. Brał on udział w powstaniu 1863 roku oraz w wojnach 1864, 1866 i 1870 — 1871 roku. Sędziwy jubilat posiada 6 dzieci, 39 wnuków, 29 prawnuków i 4 praprawnuków.

Z okazji tak rzadkiego jubileuszu Kankowski otrzymał od ks. biskupa Okoniewskiego specjalne błogosławieństwo.

### „DAL” PLYNIE W DAL

WARSZAWA PAT. — Przed kilku tygodniami prasa krajowa i zagraniczna przyniosła wzmianki o 5 polskich żeglarzach: Bohemole, Witkowski i Swiechowickim, którzy płyną przez Atlantyk na naszym jachcie żaglowym „Dal” i dotarli do myślnym Benuickich. Obecnie nadeszła wiadomość od Bohemole, że „Dal” w podróży przez Ocean spotkał się z szaloną burzą. Żeglarze zdołali dotrzeć jednak do wyost. Bemudickich, mimo iż w czasie burzy utracili część ładunku, zważyła się nadbudowa i uległ zlamaniu ster. Przybyli do polskiel żeglarzy wywołalo na wyspach Bemudickich sensację. Jachci po naprawieniu uszkodzeń plynie z wysp Bemudickich i ma być już niedaleko kontynentu amerykańskiego.

### WYKONANIE WYROKU ŚMIERCI

ZÓLKIEW PAT. — Pan Prezydent nie skrzyżtał z prawa łaski w stosunku do skazanego wczoraj na śmierć za morderstwo wyrokien sądu doroznego Zółkiewskiego. Wyrok wykonano dziś przed południem.

### POLSKA I CHINY

NOWY YORK PAT. — „Nowy Świat” ogłasza wywiad z doktorem Li, nowomianowanym posłem chińskim w Polsce. Dr. Li oświadczył, że Chiny liczą na import z Polski. Chiny są jednym z pierwszych państw, które uznają niepodległość Polski i zawarły z nią traktat. Posel Li uważa się za wielkiego przyjaciela Polski.

### Kto wygrał?

#### GLÓWNIJSZE WYGRANE

WARSZAWA PAT. — Główniejsze wygrane Loterii Państwowej w dn. 19 bm.: — 100000 zł. — 1396669.  
50000 — 62888.  
15000 — 14573, 77821, 84841, 136332.  
10000 — 7229, 62314, 67785, 82361.

## Proces Gorgonowej w Sądzie Najwyższym

W piątek dnia 22 września Sąd Najwyższy przystąpił do rozpatrywania skargi kasacyjnej Rity Gorgonowej, skazanej przez Sąd Przysięgłych w Krakowie na 8 lat więzienia za zabójstwo ś. p. Lusi Zarembianki. Rozprawa będzie miała charakter czysto formalny i ograniczy się tylko do referatu sprawy i polemiki między obrońcami i prokuratorem w sprawie nieodpatrzeni formalnych, jakie miały miejsce w toku procesu przed Sądem Przysięgłych. Łąknący taniej sensacji wielki zawód sprawi nieobecność oskarżonej na rozprawie, gdyż zgodnie z przepisami stawiennictwo jej w Sądzie Najwyższym jest zbędne.

Rozprawa trwać będzie jeden dzień, a co najwyżej przez dwa dni, o ile wszyscy trzej obrońcy wystąpią z przemówieniami, co nie jest jeszcze ustalone.

## Książę Walji w Paryżu

Zdarzają się książęta, którzy nie mają innych pragnień, jak zapomnieć na kilka chociażby dni o ciążących im dostojnościach i zaszczytach. Do takich należy książę Walji. Właśnie odbywał on incognito podróż po Francji. Pokazywano go sobie z ciekawością, jak zjawiał rozkoszy na plaży w Biarritz niczym zwykły śmiertelnik.

Potem przyjechał do Paryża. Agenci policyjni, których obowiązkiem jest czuwanie nad bezpieczeństwem księcia, mieli wygląd tak niewiny, że nikt się w nich agentów nie domyślił, nawet sam książę.

Wysiadłszy z wagonu, następcą tronu Wielkiej Brytanji zajął się sam swoim bagażem. Z walizką w rękę, z papierosem w zębach, wszedł na ruchome schody, aby wydość się na ulicę. Zwykła taksówka odwozila go do hotelu przy ul. Rivoli, gdzie spędził kilka dni.

Książę spacerował po ulicach i placach Paryża, zatrzymywał się przed witrzynami wielkich magazynów, zaglądał do skromnych restauracji, i nikt z przechodniów nie przypuszczał, że razem z nim kroczy ulicą syn króla angielskiego.  
I tylko jeden szczegół mógł zwracać uwagę: czerwony goździk w butonierce księcia. Było mu, że ten goździk stanie się modny w Paryżu. — EL.

# SILVA RERUM Z pobytu Marszałka Piłsudskiego w Zaleszczykach

HOLANDIA W WILNIE — PROF. MORELOWSKI W SZTOKHOLMIE.

W Warszawie niedawno odbył się międzynarodowy kongres historyków. W Sztokholmie odbył się międzynarodowy kongres historyków sztuki.

Gazeta Polska (259) informuje:

W roku 1930, XII Międzynarodowy Kongres Historii w Brukseli polecił komitetowi narodowemu szwedzkiemu zorganizowanie na rok 1933 w Sztokholmie XIII-go Międzynarodowego Kongresu. Czwartego września b. r., zaraz po Kongresie Historyków w Warszawie, stolica Szwecji, odświętnie przybrana we flagi biorących udział narodów całego świata, przyjmowała z entuzjazmem swych wybitnych gości i przedstawicieli tylu różnych krajów i ras, lecz jednej wspólnej myśli: Poznanie Piękna. Komitet pracował pilnie przez parę miesięcy. Najbardziej znani i cenieni szwedzcy historycy sztuki, na których czele stoi Następca Tronu, złączyli swoje siły i pomysły, żeby jaknajlepiej wypełnić trzydniowy program pobytu kongresistów w Sztokholmie.

Jednocześnie została zorganizowana wielka i niezmiernie efektowna wystawa.

Nieprzebrane skarby, dotychczas nigdy lub rzadko pokazywane, były tym razem specjalnie wystawione. Jak np. wystawa insygnii królewskich, wystawa wykopalisk z Cypru, wyniki imponujące pracy kilku młodych szwedów, którzy spędzili na tej wyspie trzy lata bez przerwy, robiąc tam rewelacyjne odkrycia z czasów przedhistorycznych; Halwylskie muzeum jeszcze nie otwarte dla publiczności z powodu niewykonalności katalogu, który jednak już posiada kilkadziesiąt tomów, oraz świeżo odnowione foyer teatru w Drottningholm. W samym zaś teatrze, tym klejnocie XVIII-go wieku, zupełnie zapomnianym i dlatego zakonserwowanym przez dwa wieki, urządzone było stylowe przedstawienie.

Otwarcie Kongresu odbyło się w hallu, Ródnego Muzeum. U stóp posągu Gustawa Wazy, Następca Tronu miał serdeczne powitańcze przemówienie po której przedstawiciele każdego kraju krótko przemawiali, m. in. profesor Tatariewicz z Warszawy.

Kongres historyków sztuki, jak każdy międzynarodowy kongres, nie miał litości dla uczestników, których zmuszał do forsownej pracy słuchania niezliczonej ilości wieloletnich referatów i których bawili pokazaniem coraz to innych zabytków i muzeów.

W godzinach rannych korytarze Riksdagu zmieniły się w prawdziwą wieżę Babel, gdzie, uczeni biegali z jednej konferencji na drugą, upajając się sztuką w świetle historii i naodwrot. Te kwestje tak interesujące same przez się wykładane były przez takich prelegentów, jak np. Charles Diehl, Paul Vitry, Pierre Lavedan, Sir Eric Maclagan, L. van Puyvelde, aby tylko wymienić największe sławy.

Popołudnia poświęcone były wystawom i muzeom, a wieczory — życiu towarzyskiemu, które tym razem nie miało charakteru zwykłej pustoty, gdyż przeważnie poświęcano je sztuce. Dla oszczędzenia czasu pomysłowy komitet połączył każdy wieczór ze zwiedzeniem nowego pałacu sztuki. Tak więc powitanie odbyło się w Muzeum Narodowym, gdzie zagraniczni goście mogli podziwiać piękne zbiory Chardin'a i Boucher'a słuchając muzyki Mozarta, lub dzieła Picasso przy dźwiękach Debussy'ego. Na drugi wieczór uczestnicy kongresu zaproszeni byli na zamek. W nieobecności Króla, Następca Tronu i ks. Eugeniusz przyjmowali gości, ściskając rękę przeszło 200 osób, którzy rozproszani po całym zamku, podziwiali zbiory wszelkiego rodzaju. Trzeci wieczór poświęcony był dwudziestemu wiekowi, albowiem odbył się w feerycznych salach Ratusza, arcydzieła nowoczesnej architektury, gdzie miasto Sztokholm wydało bal z kolacją.

Wśród uczestników kongresu nie brakło Polaków, — wśród referatów — polskich rozpraw. Wilno było reprezentowane przez bardzo ruchliwego i elokwentnego prof. M. Morełowskiego.

W ostatnim dniu Kongresu Polska wysunęła się na widownię, gdyż głos zabierało pięć polaków. Już dnia poprzedniego prof. Treter podniósł narodowy charakter malarstwa impresjonistycznego w Polsce. Teraz wypadła kolej na prof. Wł. Tatarwicza, który pięknym językiem wykladał o renesansie XVIII wieku. P. J. Starzyński o Janie Sobieskim, jako mecenasie sztuki, p. Świecicki omawiał starożytną sztukę ukraińską, a profesor Morełowski — ślady wpływów Holandji w architekturze wileńskiej. Ta ostatnia konferencja wywołała ciekawą dyskusję i spowodowała propozycję profesora van Puyvelde, prezesa tej sekcji, utworzenia ko-

## JAK SIĘ TA KOBIETA MĘCZY

Kim jest Irena Krzywicka? — Literatka, powieściopisarka i moralistka. Jako kobieta uświadomiona i postępową, porusza sans-gene skomplikowane i drażliwe zagadnienia życia, zdobywając szeroki rozgłos, i dlatego zastawia koledy po piórze nazywają ją w warszawskim Ipsie Madame Sans Gêne.

Irena Krzywicka ma synka Piotrusia, który jest jej wieczą zgrzyotą; mniej więcej tak sama, jak popularny w Wilnie Zygmunś, przyznający w niej zmartwień swojemu mamusi — również powieściopisarkę — pani Ninie. Jak pani Ninusia wciąż pisze o Zygmunś, tak Irena Krzywicka o Piotrusiu. Piotruś to ładny chłopczyk, o dużych myślących oczkach, patzących z ciekawością na wielki nieznan świat. Podobny jest bardzo do mamusi: tak przynajmniej można sądzić z wdziennej fotki, którą kiedyś umieściły „Wiadomości Literackie“.

Irena Krzywicka podzieliła życie swoje pomiędzy Piotrusia i literaturę. Wychowuje i kształci synka, i o każdym jego kroku, o każdym postępie w wychowaniu, jak również o każdym swoim przeżyciu matczynym pisze i pisze w długich artykułach. Trwa w przekonaniu, że niema na świecie rzeczy ważniejszych; że Piotruś stanowi doniosły problemat, ona zaś jest apostołką i bojowniczką nowych prawd, męceńską konkwiściadorką, zęglującą po mare tenebrarum.

Kpt. Mieczysław Lepecki adiutant Marszałka Piłsudskiego opowiada na łamach „Kur. Porannego“ o pobycie Marszałka w Zaleszczykach.

Serje gości w Zaleszczykach rozpoczął wojewoda lwowski, Belina - Prażmowski. Przyjechał w ubiegły czwartek i jeszcze tego samego dnia został przyjęty w cichej willi nad Dniestrem. Marszałek Piłsudski rozmawiał długo z dawnym dowódcą kawalerii legjonowej, najpierw na ciesznej werandzie, a później w swoim gabinecie w willi.

Następnego dnia zawitał do Zaleszczyk minister spraw zagranicznych Józef Beck ze swoim bliskim współpracownikiem dyrektorem Sewernym Sokolowskim i sekretarzem Frydrychem. Marszałek Piłsudski przyjął go w ciągu doby dwukrotnie. Minister później opowiadał, że po załatwieniu spraw urzędowych rozmowa z Marszałkiem zesłała oczwście, na Zaleszczyki i pobyt w nich. Marszałek Piłsudski wówczas powiedział:

— Tutaj jest tak cicho i spokojnie, że wprost wydaje się to nieprawdopodobne. Tutaj nawet koguty nie pieją, nawet psy nie szczekają w nocy.

Istotnie, willa Marszałka Piłsudskiego położona jest w miejscu zasłoniętym, odgrodzonym od wszelkich hałasów i niepokojów. Bronią tym intruzom wstępu do niej wysokie drzewa parku i wysoki nasyp, prowadzący do zburzonego podczas wojny mostu na Dniestrze. Jedynym odgosem, dochodzącym do ogrodu Marszałka Piłsudskiego jest stłumiony oległością turkot wozów, jadących zsozą na rumuńskim brzegu. Ciszy i spokoju, tych nieodczuwalnych warunków wypoczynku, w Zaleszczykach nie brakuje, a w szczególności nie brakuje ich w willi, zajmowanej przez Marszałka Piłsudskiego.

W kilka godzin po odejściu ministra Becka do Warszawy, przyjechał samochodem szef sztabu głównego generał Janusz Gąsiorowski, bawiący w Małopolsce Wschodniej na manewrach. Następnego dnia po wycieczce w willi nad Dniestrem, generał opuścił Zaleszczyki.

Ostatnie dni mieliśmy w Zaleszczykach pogodnie i ciepło. W słońcu termometr wskazywał 46 stopni Celsjusza, a nawet były chwile

le, gdy słupek rtęci zbliżał się ku 50 stopni. Cudowny ję dniestrowy roztoczył przed nami wszystkie swoje uroki: słońce, gorąco, brak duszności, i wiatru, no i cudowny błękit nieba.

Marszałek Piłsudski korzystał z tych pięknych dni pełną dłonią. Odiennie udawał się do parku, spacerując po cieniistych alejach, gdzie stawały do konkursu piękności: zieleń drzew, złote plamy słońca i szum wielkiej rzeki Dniestru. A potem na ocienionej winogrodzie werandzie, czytał gazety i przywieszane ze sobą książki. Dla człowieka zmuszonego do mieszkania w mieście, możność przesiadywania na świeżym powietrzu stanowi prawdziwą przyjemność, niewątpliwie stanowi ona ją również i dla Marszałka Piłsudskiego. Tem lepiej, gdy do niej przyłączy się spokój i cisza, gdy powietrze nie przecina ją nawet tak zgodne z naturą odgłosy, jak pianie koguta i szczekanie psów.

## Proces o zamordowanie ś. p. Tadeusza Hołównki

SAMBOR, PAT. Rozprawa przeciwko oskarżonym Bunijowi, Motyce i Baranowskiemu o udział w morderstwie na osobie ś. p. Tadeusza Hołównki, rozpoczęła się we wtorek o godz. 9.15.

Jaż przed rozpoczęciem rozprawy sąle Sardu Okręgowego w Samborze wypełniła liczną publiczność. Na ławie prasowej zasiadli dziennikarze.

Gdy oskarżonych wprowadzono na salę, adw. Szuchiewicz zbliżył się do oskarżonego Bunija i chciał zamienić z nim kilka słów. Komendant eskorty przerwał powyższą rozmowę.

Przewodniczący rozprawy wiceprezes Wondrausch, w trybunale zasiadają sędziowie Kuczer i Kuprowski, oraz sędzia zapasowy Chrzęszewski. Oskarżenie wnoszą prokurator Mi-traszewski. Przewodniczący oznajmił, że zgłosił się dotąd obrońcy osk. Bunija adw. Szuchiewicz i Bogucki, osk. Motyki — Kucieliewicz, osk. Baranowskiemu — Kreutenauer. W imieniu powództwa cywilnego występuje adw. Szurlej. Przeciwo zgłoszono powództwo protestu nie złożono.

Adwokat Szuchiewicz zwrócił się z protestem do przewodniczącego i kierownika eskorty, który przerwał mu rozmowę z osk. Buniem, wobec czego przewodniczący zwrócił uwagę na przodownikowi, dowódcą eskorty.



Sztandary harcerskie przed grobem Nieznanego Żołnierza

W ub. niedzielę odbył się w stolicy „Dzień Żołnierza, poczem po defiladzie odbył się w Harecerstwie Warszawskim, urządzony przez oddział warszawski ZHP.

Po mszy polowej na Placu Józefa Piłsudskiego złożono wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem po defiladzie odbył się w Harecerstwie Warszawskim, urządzony przez oddział warszawski ZHP.

**SZKOŁA NAUK POLITYCZNYCH W WILNIE**  
przy INSTYTUCIE NAUKOWO-BADAWCZYM EUROPY WSCHODNIEJ  
z prawami wyższych uczelni. Arsanalska 8, tel. 16 27.  
Kurs nauki i zylecia. Sluchaczów z wycieczek obowiązuje matra skłólogólnokształcących.  
Przyjęcia (tylko osobiste) w dniach: 12, 13, 14, 15, 16, 21, 22, 23, 28, 29, 30 września  
o. a. z 3 i 4 października r. b. w godz. 10-12 i 16-18. Początek wykładów 2 października o godz. 17 el.

mitetu dla rysowania atlasów artystycznych, wykazujących wpływy różnorodnych krajów na różne epoki. Projekt ten został jednogłośnie przyjęty i był bezwzględnie jedną z najbardziej ważnych decyzji powziętych podczas całego kongresu.

Jak tam jest w rzeczywistości z tą Holandją w Wilnie, to tylko Pan Bóg (no i dr. Morełowski) raczy wiedzieć ale zawsze przymiennie jest ustydzić, że o Wilnie się mówi na kongresie i że referat łączący Wilno z Holandją zrobił wrażenie!... Musiał zrobić wielkie wrażenie!...  
Lector

czasem szkoła już od pierwszej klasy wychowywał Piotrusia militarne. Co ma poeząć jedna kobieta wobec całej szkoły, wobec całego urzędowego systemu pedagogicznego? Powie ktoś: odbierz pani syna z gimnazjum, trzymaj go w domu i nie męcz się. Ba! Albo maturo? Jak poradzi sobie w życiu chłopiec bez matury? Rozterka szarpie serce matki: posyła ją do szkoły — źle, nie posyłać — źle. Co poeząć? Co poeząć? Gdyby się można wyrzucić dzieci, nie rodzic ich wcale? Miałoby się spokój na całe życie. Ale czy to podobna? Światby przestał istnieć, i nas samych nie byłoby na świecie. Wtedy zmienić świat? Przebudować go od posad, pełną na nowe tory, zrobić tak, by szczęście i miłość panowały niepodzielnie? — Zapewne. Świat jednak tak trudno zmienić. I czy samotna kobieta, cierpiąca za miliony, miotana pacyfizmem, podła tej tytanicznej pracy? Nie. To ponad jej siły. Wiele męczy się i męczy w zakłętym kole straszliwych, kosmicznych wątpliwości.

Istotnie. Posłuchajmy, jak przedstawia się wychowanie chłopca. Już w niemowlęctwie chłopczyk otrzymuje zabawki. Mają one jedyną cel: zaprawianie do wojny. Nie, tylko szablki, fuzyjki, armatki, żołnierzyki. Jakże bolesny jest widok smarkacza, który nie zdaje sobie sprawy, że w wszystkie pi-pa-pa przed ludem do przyszłych rzezi i mordów. „Mniej szablki zresztą o zabawki; zbliża się czas książek“. W książkach bezustannie opisy rzezi, podstępów, zwałtów, i inne „sadystryczne numery“.

Czerwonoskórzy, skalpowanie, bumerangi, tomahawki. Potem przychodzi „Trylogia“. Wbijanie na pał, wyrzynanie języków, wykruwanie oczu. Potworna, krew w żyłach mroźna, nauka okrucieństwa. To samo „Quo vadis“. Sadyzm first class. A historj! Tu Bolesław Chrobry, tam Jan III, gdzieś indziej Napoleon. „Czy można mówić z entuzjazmem o dawnym rzymsko? Jak nie powiedzieć, czym był chłop w owych czasach?“.

Ostatecznie, można by wykazał synkowi, że cała historia jest budzą. Ale w ten sposób narazi go na konflikt z kolegami i szkołą. A jeżeli, broń Boże, dostanie odwagę? Co poeząć? — Męka. . . .

Irena Krzywicka w swoim artykule pacyfistycznym - wychowawczym zajmuje się tylko Sienkiewiczem i Bolesławem Chrobrym, to znaczy literaturą i historją Polski. Zrozumiałe: Piotruś chodzi do polskiej szkoły i uczy się mały męczennik, że historj i literaturę ojczyzny wypólniają sadystryczne gwałty. Ale co będzie wówczas, gdy Piotruś przystąpi do historii i literatury powszechnej? Zacznie, po wiedzian, od starożytnego Wschodu, od Izraela. Weźmie, powiedzmy, księge Exodus, rzdział XXXVII i przeczyta:

„Rzekł Mojżesz: Tak mówi Pan, Bóg Izraelski. Przypasaj każdy miecz swój do biodry swojej; przychodźcie a wracajcie się do bramy do bramy w obozie, a zabijajcie każdego brata swego, i każdego przyjaciela swego, i każdego bliźniego swego“.

SŁOWO

## Otwarcie przedszkola Rodziny Urzędniczej



W poniedziałek odbyło się w obecności p. Januszowej Jędrzejewiczowej (1) i wiceministra WR i O. P. ks. Zongolowicza (2) poświęcenie nowego „Przedszkola Rodziny Urzędniczej“ przy ul. Wyspiańskiego 9 na Żoliborzu. Poświęcenia dokonał ks. prałat Ugniewski.

## Proces o zamordowanie ś. p. Tadeusza Hołównki

ty, który przerwał mu rozmowę z osk. Buniem, wobec czego przewodniczący zwrócił uwagę na przodownikowi, dowódcą eskorty.

O godz. 9.45 przewodniczący rozpoczął od czytania aktu oskarżenia. Wszyscy trzej oskarżeni oskarżeni są z art. 27, oraz 225 i K. a., który przewiduje karę więzienia na czas nie krótszy od lat 5-ciu, lub dożywotnią albo karę śmierci. Poza tem akt oskarżenia obwinia Bunija i Baranowskiego o to, że należeli do tajnej organizacji ukraińskich nacjonalistów, przygotowujących zbrojne powstanie przeciwko Polsce, czyli o czyn, przewidziany art. 97 K. K.

Po przerwie sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonego Bunija.

### PRZYŚPIĘGA NA REWOLWER

Przewodniczący zapytał oskarżonego, czy tytucaż szczegółów rozmowy Bunija z Motyką, przynajnie się do winy. Bunij odpowiadał po u- w- w- czasie której Bunij zakomunikował o przyjeździe Hołównki, że do czynu przynajnie się, a do w- w- dzie Hołównki. Prokurator zapytuje, czy posel Hołównki zamykał drzwi w swym pokoju. Na to oskarżony odpowiada, że drzwi były zawsze otwarte.

— Czy oskarżony mówił o tem? Oskarżony odpowiada, że nie. Przewodniczący stwierdza, że jednak wszyscy o tem wiedzą, więc oskarżony musi powiedzieć prawdę. Hołównki sam przecie mówił: „Poco bę Motyka. Było to mniej więcej na początku dnia 1931 albo w końcu 1930 r. Przysięga la odby- „porządny“. W dalszym ciągu zeznał pro- wala się w specjalnych warunkach, w pokoju kurator prosi o stwierdzenie na podstawie pro- stostanym, przysięgano wobec rewolwera, toku zeznał, że oskarżony przynajnie się do u- Bunij oświadcza, że był to rewolwer systemu dzienia pomocy z całą świadomością.

W tem miejscu prokurator mówi: „Pier- woz roku Bunij służył w pensjonacie. Do cza- szemi słowami oskarżonego były: „Przynajnie są przybycia do pensjonatu posła Hołównki, nieśle do czynu, do winy się nie poczuwam“. Co brał żadnego czynnego udziału w organizacji i to znaczy?“. Oskarżony odpowiada, że nie wiedział, że z jego informacją skórzystają przy popełnieniu morderstwa na osobie posła Hołównki.

### WIEŚĆ O ZABÓJSTWIE

Z dalszego ciągu zeznał Bunija wynika, że dnia 29 sierpnia spotkał się on ponownie z Bi- lasem w pobliżu domu kooperatywy. Biłas wówczas zakomunikował Bunijowi, że otrzymał od organizacji rozkaz zabicia Hołównki i że roz- się nie przynajnie. Opowiada dalej o swej rozmo- kaz ten wykonana w dniu 29 sierpnia o godz. 8 wie z Buniem. Motyka wobec pytań „przewod- niczącego miewa się i stale zeznania jego sło- niczego w sprzeczności z zeznaniami, które złożył po spotkaniu do kuchni. Przyszedłszy do kuchni, przednio na śledztwie. Kiedy po morderstwie Bunij zasiadł do kolacji, po kilku zaś minutach Motyka spotkał Biłasa, ten powiedział mu, że przybiegła służąca z pensjonatu, mówiąc, że po- wraz z Danylyszynem zabił Hołównkę. Oskar- że Hołównki został zabity. Oskarżony zeznał, że Biłas wyraźnie mu po- ze usłyszawszy tę wiadomość wybiegł z kuchni przed- stawie słów Biłasa. Na zapytanie, jaki był do pokoju pos. Hołównki. Leżał on na łóżku w skład „pijtki“, Motyka nie chciał udzielić kon- pozycji półleżącej, nakryty koldrą. Wkrótce po- tem Bunij został aresztowany. W areszcie sie- dział w jednej celi z Biłasem.

### NA JEDNEJ PRYCY Z MORDERCA

Bunij leżał na jednej przycy obok Biłasa, wując powyższe polecenie, po czasowym aresz- który po cichu opowiadał mu szczegóły zabój- towaniu w czerwcu 1932 roku złożył komisa- stwa. W dalszym ciągu swych zeznań Bunij rzu- towaniu Biłecyzowi przyzeczanie informow. go opowiada na podstawie relacji Biłasa, że posel i opowiedział mu, według własnego określenia, Hołównko po pierwszym strzale skrzywił się bo- „bajeczki“. Po zwolnieniu zakomunikował Bi- leśnie, co wywarło wrażenie na mordercy. Po dokonaniu morderstwa Biłas ze swym towarzy- szem zbiegł po schodach — jak twierdzi Bunij — półprzytomny.

## Bunt w więzieniu woronowskim

BYDGOSZCZ, PAT. — We wtorek rano w więzieniu karnym w Woronowie pod Bydgo- szczy wzbuchł bunt więźniów w jednym ze skrzydeł gmachu. Zbuntowani więźniowie w liczbie około 60 zabarykadowali się w dwóch salach, demolując wewnętrzne urządzenia, oraz obzurajac straż więzienną odłamkami cegieł. Wezwany na pomoc oddział policji w Bydgo- szczy bunt uśmierzył, używając jedynie pałek

Odwrócił Piotruś ze wstrętem i z rozpaczą karty i znowu przeczyta:

„I posłało tam zgromadzenie Izraelitów dwanaście tysięcy mężów walecznych, rozkaza- jąc im: idźcie a pobijcie obywałe Jabes Gilaad ostrzem miecza, i niewiasty, i dzieci“.

Skościł dowie się o różnych Filystynach, Ammonitach, Amalekitach, Sychemitach, Moabitach — wszystko wyróżnione, wypalone, wy- tępienne.

Przybieży Piotruś do matki. Cóż ona mu powie? Zmienić świat? Gorzka to ironja.

Potem przyjdzie Asyryja, Babilon, Egipt, Persja, Grecja, Rzym. Boże, co za okrucie- stwa, jaka „gloryfikacja zabójstwa“. A średniowiecze? A czasy nowożytne? Zacznie Piotruś studiować literaturę powszechną. Znowé meka. Jakże mu dać do ręki Mahabharatę albo Ramajaną, Szach-Name, Iliadę, Odyssję, Eneidę? Wojna, mord i pożoga. Nibelungi i Roland, król Artus oraz Eddy — wszędzie to samo. Dante i Ariosto, Tasso i Szekspir, Goethe i Victor Hugo, Puszkiri i Cervantes, Wojna i pokój Tolstoja, nawet pacyfistyczny Remarque — czego się tknąć, są- czy się jać, który może zatrnie duszę Piotruś- nia, nim się Piotruś obejrzy, nim zdoła zajęć wobec literatury krytyczne stanowisko.

Co poeząć, na miłość boską, co poeząć? Jak ukroić męki sere matczynego? I oto świta Irena Krzywickiej idea: „jedne co o zostawia nam, rodzicom, to jakos się porozu- mić i stworzyć nowy ośrodek wychowania dziecka, nowy typ szkoły, w której nasz syn

## W WIRZE STOLICY

**PODRÓŻE KSZTAŁCA**

Dobry piłkarz to każdego globotrotera za- kasuje. Lubie rozmawiać z Józkiem asem Cra- covii, 18-krotnym reprezentantem Polski. — Gdzie on nie był — mój Boże! Zna Europę jak ja ulicę Baksztę.

— W Paryżu był? — A jakże, jadąc do Hiszpanji w 23-m roku przejeżdżałszy.

— No i co? — Deszcz padał. Siedzieliśmy cały dzień w hotelu i lupili w ferbla. Gintel miał szło- ną wenę — obębnit nas do ostatniego franka.

— Więc nic nie widziałeś? — A nie, skończył się o 10-tej wieczór trzeba już było na koleje.

— No a Hiszpanja? — Dobry kraj. Dostawialiśmy duże diety, — odbiliśmy w pesetach wszystko od Gintla. — Jest tam taka narodowa potrawa — risoto czy rigoleto — kawałki mięsa, drobiu, grzybów, sera — świetna mieszanka.

— Cóż jeszcze? — Nic. Najlepiej udało mi się tournée do Szwecji i Norwegji, graliśmy cały czas w 66 — po 10 zł. Jestem mistrzem od 66, porwały się na mnie i Martyna, i Seichter, i Kotlarczyki — wszystkim po nosie. Wygrałem w jednym Sztokholmie 350 z.

— Kraj ci się podobał? — Ludzie młodzi, w Rumunji weseli. Ledwo żeśmy przyjechali do Bukaresztu — jacyś Rumu ni zaprowalili chemin de fera. Lu! Dwa dni się żyłowaliśmy — z przerwą na mecz tyko ( remis 1:1 ) — i co? ostatecznie przegrałem 150 lei — jakieś 7 zł., taki drobiazg, ale co by- to emocij.

— Jaką stolicę znasz najlepiej? — Kopenhage naturalnie. Staliśmy w hote- lu z tarasem na dachu. Tam graliśmy cały dzień w bridza. Co rozłożą karty, jeśli rozgry- ka nieciekawia, to rozglądam się — śliczny widok, całe miasto jak na dłoni... — A gdzie byłeś najwięcej razy? — W Wiedniu. W uszłym tygodniu by- lem tam po raz szósty. Przegraliśmy też 0 : 6 z tym diabelskim Rapidem.

— Widziałeś coś z uroczystości ku czci So- biekiego? — Eeece, zauważyłem, że ulice były udeko- rowane polskimi flagami, ale nie pozatem; w Wiedniu zawsze lece do Prateru, i teraz zacią- gnałem tam całą drużynę, modczy — pierw- szy raz był w Wiedniu, zdziwili się każdej ka- razuli, beczce, kolejkę. Swoją drogą „kolejka duchów“ — robi wielkie wrażenie.

— Więc dobry był ten wyjazd? — Do chranu, tak zdziałała ta Craco- wia, że drożej jak po złotaku nie chcą grać w 66. — Co to za kusza... — A trenujesz dużo teraz? — Tak, chcę dojść do dobrej formy, by mnie wzięli do reprezentacji. Nasza reprezen- tacja ma jechać do Egiptu, Palestyny, Grecji... Pojechaliby: Nawrot, Martyna, Pazurek — a to partnerzy pierwszorzędni! Nie boją się przy- zwoitego kuszu. Pociągami, morzem — podróż trwa podobno z 5 dni — to się nagramy w re- mi, ha-!

## Kardynał Verdier o wrażeniach wiedeńskich

Kardynał Verdier powrócił do Paryża po uroczystościach wiedeńskich. Jakie odniósł wrażenia? Oto odpowiedź kardynała na to py- tanie, zadane mu przez przedstawicieli agen- cji Havasa:

— Moje wrażenia? Trudno mi je wypowie- dzieć. Uroczystości były wspaniałe. Słyszałem w Wiedniu powtarzane zdanie: „my wiedeń- czycy wiemy, że nasze miasto i Paryż są naj- piękniejszymi miastami na świecie“. Myślę, że to prawda.

Dwie ceremonie, które odbyły się w Schön- brunnie i na Heldenplatz, odznaczały się do- stojnością i wspaniałością. Tlum wiedeński jest uśmiechnięty i ujmujący. Nie mylę się chyba, twierdząc, że zachodzi duże powinow- two duchowe pomiędzy wiedeńcami a pa- ryżanami. Piękno obydwu miast jest zapew- ne tego przyczyną.

Wyczuwam jednak w Wiedniu coś w ro- dzaju melancholji. Gdzie jej źródła? Może w tem, że niedgdy było to miasto stolicą potęż- nego cesarstwa, a dziś jest stolicą małego, sześcioletniego narodu.

Austria walczy obecnie z licznymi trudno-ściami materialnymi. Wielkość Wiednia i te trudności stanowią bolesny kontrast.

Mimo to, wyczuwa się, że Wiedeń ma swo- ją misję do spełnienia. Z jednej strony po- winien być ogniskiem sztuki, literatury i nau- ki, z drugiej zaś, ze względu na swoją religij- ność, powinien stać się ośrodkiem twórczego życia katolickiego. Niech mu w tem Bóg do- pomoże.

El.

## JESTEŚMY ZA BIEDNI, BY KUPOWAĆ BAWELNĘ — KUPUJMY SAMODZIAŁO- WE WYROBY Z WŁASNEGO LNU

Artykuł Ireny Krzywickiej wieje się z bó- lu i tysiącznych wątpliwości. A przecie po- stały one wyłączenie na tle zabawk dzieci- cych, Trylogji i Bolesława Chrobrego. Wy- kazałem powyżej, jak ten ból spotęgował mo- że historia i literatura powszechna. Spró- bujemy dodać do tych przedmiotów przyrod- nictwo i medycynę? Jaką otchałał cierpie- nia będzie musiała przeżyć matka, jeśli Piotruś oberze sobie zawód lekarza? Wszędzie noż, lancet i krew.

Mam wrażenie, że doszedłem do absurdu. Wina to Ireny Krzywickiej. Poco wracac ludziom głowę. Męczenniczka od procesu Gor- nowej.

Wysz.

Z NAD NIEMNA

W wrześniu. W autobusie Nowogródki — Lubez nad Niemnem, gromadka wracających z wycieczki...

KRONIKA



ŚRCD A DZIS 20 Wschód słońca g. 5,01

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE

Z DNIA 19 WRZEŚNIA Ciśnienie średnie: 754. Temperatura średnia: +8.

PRÓGNOZA POGODY P.I.M. a na dzień dzisiejszy: W całym kraju przeważnie pochmurno i deszcz.

URZĘDOWA — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest...

MIEJSKA. — Czynsz w halach i na rynekach. Handlarze rynekowi i z hal interwenjowali w magistracie...

ROZNE — Przyjazd gimnazjum króla Stefana Batorego z Warszawy.

SKARBOWA — Preparaty zagraniczne bez cła. Władze skarbowe udzieliły wileńskiemu komitetowi...

KOLEJOWA — Zmiany w dyrekcji kolejowej. Naczelnik wydziału finansowego dyrekcji kolejowej...

AKADEMICKA. — Zebranie organizacyjne kół akademickiego polsko — jugosłowiańskiego...

SZKOLNA. — SHELLEY'S INSTITUTE. — Zapisy na kursa: ANGLIJSKI EG O: ELEMENTARNY i Średni...

WYPADKI I KRADZIEŻE. — ZUCHWAŁA KRADZIEŻ NA ULICY. Biereniz 100 złotych (Stefańska 13) skradziono...

SKRADZONE KRZESŁA. Z ogrodu p. Bernardynskiego z biura elektrykomonterskiego skradziono trzy krzesła wiedeńskie.

WYBRYK ARESZTANTA. Znany złodziej J. Kostecki będąc u sądu sędzię sledgego ułuskazywał...

TRUJĄCE ZIOLA. Kolejny wypadek zatrucia się zieleni notujemy znów dzisiaj. Miaonowiec w szpitalu Sawicz ulokowano E. Dubicką...

OPŁATY SĄDOWE. Od 1 października została wprowadzona w P.K.O. i w urzędach pocztowych...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

TEATR I MUZYKA

Ostatnie przedstawienie w Teatrze Letnim. Dziś, w środę 20 września o godz. 8 m. 15 wiecz. Teatr Letni w ogrodzie Bernardynskim gra po raz ostatni...

Wycieranie komarów. Nadzór kominiarski zlustrował w sierpniu 2504 kominy, tak w mieszkaniach jak i w zakładach przemysłowych.

W Izbie Skarbowej posad niema. Wobec definitywnego przyjęcia od powiatowych zarządów miejskich i zarządu m. Wilna...

Zmiany w dyrekcji kolejowej. Naczelnik wydziału finansowego dyrekcji kolejowej St. Kryszczyński przeniesiony został na analogiczne stanowisko do Lwowa.

Zebranie organizacyjne kół akademickiego polsko — jugosłowiańskiego odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 17-18 w lokalu Akademickiego Związku Zbliżenia Międzynarodowego „Liga” ul. Sawicz 15.

SHELLEY'S INSTITUTE. — Zapisy na kursa: ANGLIJSKI EG O: ELEMENTARNY i Średni od 11-12 do 13-14 i od 17-18 do 18-19.

Przyjazd gimnazjum króla Stefana Batorego z Warszawy. W uzupełnieniu wiadomości o przyjeździe z Warszawy do Wilna gimnazjum im. Króla Stefana Batorego o cześć donosił...

Opłaty sądowe. Od 1 października została wprowadzona w P.K.O. i w urzędach pocztowych przyjmowanie opłat sądowych...

Regulacja brzozy Wilji. Prace nad regulacją brzozy Wilji koło szpitala św. Jakoba zostały zakończone.

Przemysł. Wczoraj nad ranem na ul. Ludwisarskiej policjant zatrzymał furankę z Niemnem, w której ukryte było 80 kg. pieprzu pochodzenia zagranicznego.

ZARÓDZKI. — ZATARG O ŁĄKĘ. Jankowski Michał, mieszkający w Michałkowie, obok m. Oszmiana zameldował, iż sąsiad jego Jankowski Julian...

WYBRYK ARESZTANTA. Znany złodziej J. Kostecki będąc u sądu sędzię sledgego ułuskazywał decyzyje, że zostanie osadzony na Łuskach...

TRUJĄCE ZIOLA. Kolejny wypadek zatrucia się zieleni notujemy znów dzisiaj. Miaonowiec w szpitalu Sawicz ulokowano E. Dubicką lat 22 (Wielka 2), która zatruta się lekarstwem sporządzonym z przynajmniej nabytych ziół.

OPŁATY SĄDOWE. Od 1 października została wprowadzona w P.K.O. i w urzędach pocztowych przyjmowanie opłat sądowych w sprawach cywilnych...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

WYPADKI I KRADZIEŻE

ZUCHWAŁA KRADZIEŻ NA ULICY. Biereniz 100 złotych (Stefańska 13) skradziono z torbki 100 złotych w gotówce przy ulicy Jatkowej.

SKRADZONE KRZESŁA. Z ogrodu p. Bernardynskiego z biura elektrykomonterskiego skradziono trzy krzesła wiedeńskie.

WYBRYK ARESZTANTA. Znany złodziej J. Kostecki będąc u sądu sędzię sledgego ułuskazywał decyzyje, że zostanie osadzony na Łuskach...

TRUJĄCE ZIOLA. Kolejny wypadek zatrucia się zieleni notujemy znów dzisiaj. Miaonowiec w szpitalu Sawicz ulokowano E. Dubicką lat 22 (Wielka 2), która zatruta się lekarstwem...

OPŁATY SĄDOWE. Od 1 października została wprowadzona w P.K.O. i w urzędach pocztowych przyjmowanie opłat sądowych...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

URZĘDOWA. — Starosta Grodzki podaje do wiadomości że do dnia 31 grudnia 1933 r. dozwolone jest na terenie woj. wileńskiego...

CECHY WOBEC POŻYCZKI

W dniu 18 bm. odbyło się w Związku Cechów zebranie w sprawie subskrypcji pożyczki wewnętrznej przy udziale przedstawicieli wszystkich cechów.

Na posiedzeniu zebrani pod przewodnictwem referatów p. Słusarskiego i dyr. Izby Rzemieślniczej p. Młynarczyka uchwalili nowy subskrypcyjny przyjęte już przez cechy w Warszawie.

Jeżeli rata z tytułu udzielonej pożyczki na uposażenie jest wyższa od raty uiszczanej na pożyczkę, różnicę należy potrącić, aby umożliwić przynajmniej w wypadkach wyjątkowych nowych zaliczek na uposażenie.

JEŚLI KTO MA NALEŻNOŚCI OD SKADBU PAŃSTWA — MOŻE JE OTRZYMAĆ W OBLIGACJACH POŻYCZKI NAROD.

Izba Skarbowa komunikuje, że zarządzeniem ministra skarbu z dnia 16 bm. osoby, pragnące wykorzystać uprawnienie, wynikające z...

2) dla rzemieślników posiadających świadectwa przemysłowe 6-7-iej kat. w Warszawie i I klasy miejscowości — ryczałtowa suma 250 zł, II i III kl. miejscowości — 200 zł, oraz IV kl. miejscowości — 100 zł.

3) dla rzemieślników posiadających świadectwa przemysłowe 7-iej kat. w Warszawie i I kl. miejscowości 150 zł, II i III kl. — 100 zł, IV kl. — 50 zł.

Powyższe normy jednakowoż — o ile chodzi o rzemieślników posiadających świadectwa...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

Przedstawiciele wszystkich Związków kolejowych (z terenu dyrekcji P.K.P. w Wilnie) odbyli w dniu 18 b.m. pod przewodnictwem dyrektora inż. Falkowskiego przy udziale...

MEDEKŚWÓW ANTONINA BURHARDTOWA. Opatrzona Św. Sakramentami zmarła dnia 19 września 1933 r. w wieku lat 72.

ROMANOWA NARKIEWICZ JODKO. ZIEMIANKA ZIEMI NOWOGRODZKIEJ. opatrzona Św. Sakramentami, po krótkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 18 września 1933 r.

Bóle reumatyczne. w stawach i mięśniach, neuralgii i bóle głowy z powodzeniem usmierzają i usuwają tabletki Tegal.

OSZMIANA. — ZATARG O ŁĄKĘ. Jankowski Michał, mieszkający w Michałkowie, obok m. Oszmiana zameldował, iż sąsiad jego Jankowski Julian...

Skazany na 8 lat więzienia w Sądzie Apelacyjnym uzyskuje wolność. Pewnego lipcowego poranka w ub. r. mieszkaniec wsi Juki w pow. Postawskim zaszkodził...

Akcja na rzecz Pożyczki Narodowej. W związku z rozpoczęciem subskrypcji Pożyczki Narodowej na czas od dnia 18 września 1933 r. do dnia 8 października tegoż roku...

ZARZĄD WOJEWÓDZKI LEGII INWALIDÓW WOJENNYCH WOJSK POLSKICH IM. GEN. J. SOWIŃSKIEGO wydał odezwę...

